

# Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 208 (6583) Cena 50 gr  
Czwartek, 2 września 1965 r.

KORZYSTAJCIE W PEŁNI Z MOŻLIWOŚCI JAKIE STWORZYŁO WAM NASZE LUDOWE PAŃSTWO

## Przemówienie ministra oświaty W. Tułodzieckiego do młodzieży z okazji rozpoczęcia roku szkolnego

WARSZAWA (PAP). 1 dek całego społeczeństwa dla uczczenia 1000-lecia naszego państwa. W okresie 21 lat wybudowano w Polsce Ludowej 9,5 tys. szkół oraz 1,5 tys. przedszkoli, internatów, domów dziecka itd. Dzięki tym wysiłkom stworzono młodzieży warunki do nauki, jakich nie mieli przedtem ich rodzice. Nie długo już każde dziecko w Polsce kończyć będzie 8-klasową szkołę podstawową. Każdy absolwent szkoły podstawowej będzie miał możliwość kontynuowania nauki w liceum ogólnokształcącym, szkole zawodowej lub w szkole przysposobienia rolniczego.

Korzystając w pełni z możliwości, jakie stworzyło wam nasze ludowe państwo — powiedział min. Tułodziecki. — Uważcie się pilnie i systematycznie, zdobywajcie zawód, przygotowujcie się jak najlepiej do pracy i przyszłych waszych obowiązków zawodowych i obywatelskich. Kraj nasz potrzebuje tysięcy nowych, kwalifikowanych robotników i rolników, techników, inżynierów, lekarzy i nauczycieli. Niechaj każdy włączy się czynnie do pracy społecznej w samorządzie uczniowskim, niech stara się być przykładnym członkiem szkolnej organizacji młodzieżowej — ZHP, ZMS lub ZMW.

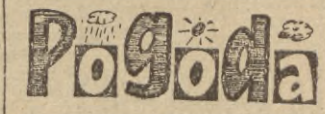
Centralna uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego odbywa się w Szczecinie — prastarym polskim mieście, które przed 20 laty, wraz z ziemiami zachodnimi i północnymi, po latach niewoli powróciło do Polski. O polskości Szczecina i tych ziem świadczą dziś miliony urodzonych tu dzieci i młodzieży, wychowanych w tysiącach nowych, pięknych szkół wszystkich typów i stopni — od przedszkoli do wyższych uczelni. Młodzież ta, po opuszczeniu szkoły, swoją pracą przyczyni się do pomnożenia osiągnięć i doc...

„Dalszy ciąg na str. 2”  
Wizyta pożegnalna konsula gen. NRD W. Staake

W związku z przeniesieniem na inne stanowisko, dotychczasowy konsul generalny Niemiec w Gdańsku Werner Staake złożył w dniu 1 września br. pożegnalną wizytę przewodniczącemu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Piotrowi Stolarowski.

Dr Schweitzer poważnie chory  
LONDYN (PAP). Dr Albert Schweitzer, znany całym światu założyciel szpitala dla trędowatych w miejscowości Lambaréno w Gabonie, ciężko zachorował.

Dr Schweitzer, laureat nagrody Nobla, skończył w styczniu br. 90 lat, z których 50 poświęcił pracy wśród trędowatych. Od pewnego czasu zaczął on podupadać na zdrowiu, nie chciał jednak opuścić Afryki i szpitala gdzie — jak zawsze mówił — chce pozostać do ostatniej chwili swego życia.



Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 2 bm. Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 15 stopni do 21. Wiatry słabe, wschodnie.

## Wieńce i kwiaty na Westerplatte



Wczoraj, w XXVI rocznicę wybuchu II wojny światowej, społeczeństwo trójmiasta złożyło w hołdzie poległym wieńce i kwiaty w miejscach poświęconych krwią obrońców na szczytach Westerplatte.

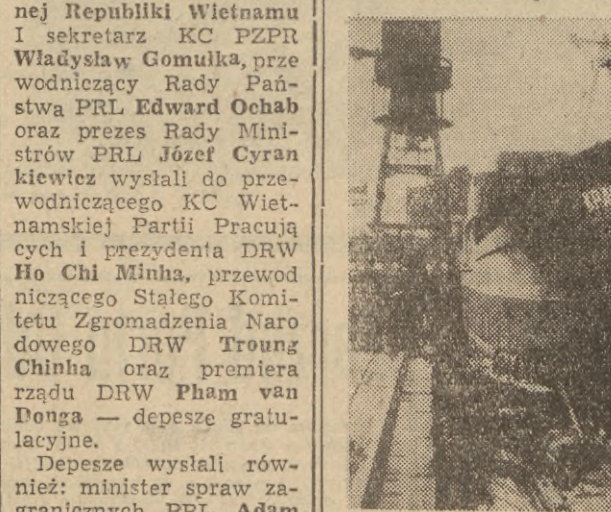
Na Westerplatte wieńce złożyli: delegacje Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Miejskiego PZPR, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i politycznych, wojska, zakłady pracy i młodzieży. Na zdjęciu: młodzież składa kwiaty pod pomnikiem na Westerplatte.

Fot. Wł. Nieżywiński

## WODOWANIE DWUCHSETNEGO STATKU W K-2

STOCZNI GDAŃSKIEJ  
Jubileusz tych którzy zwodowali „Soldka”  
Wczoraj na wydziale kadłubowym K-2 Stoczni Gdańskiej odbyła się jubileuszowa wodowanie dwusetnego kadłuba statku, zbudowanego go przez załogę tego wydziału po wojnie.

Pierwszym statkiem, które go kadłub powstał w wydziale K-2, był parowiec „Soldka” — pierwszy pełnomorski statek zbudowany w historii polskiej współczesnej.



Fakt ten nadawał wczorajszej uroczystości szczególną rangę i był równocześnie jubileuszem tych, którzy pracują w tym wydziale od 1945 roku. A ludzi takich jest wielu. Należą do nich starszy mistrz z oddziału prefabrykacji Alfons Wysocki, obcinacz Antoni Andryk, monter Marian Bugajewski i mistrz Lucjan Dąbrowski, spawacz Bronisław Moryl z pochylni, hartownik Kazimierz Brzeziński, konserwator Piotr Merdzik, dźwigowic...

„Zbudowanie przez załogę Waszego wydziału 200 jednostek w okresie od 6 listopada 1948 roku — pamiętnej daty zwodowania pierwszego polskiego statku pełnomorskiego s/s „Soldka” — czytamy w liście Jana Ptasieńskiego — jest osiągnięciem uznawanym nie tylko przez stoczniowców, ale również przez całe społeczeństwo Wybrzeża. Wyrażam przeświadczenie, że również po myślnie załoga Waszego wydziału realizować będzie program budowy statków na lata 1966—1967”.

Załoga wydziału K-2 w ciągu swej 17-letniej pracy zbudowała 200 kadłubów statków o łącznej nośności 844.410 ton, w tym niemal wszystkie typy statków budowanych przez Stocznice Gdańskie. Na wydziale tym zbudowano po wojnie 79 trawlerów B-10, 25 rudowców B-30, 5 węglowców B-31, 11 drobniowców B-51, 29 dziesięcioletnich cowników typu B-54, 12 drewnowców B-54, 5 drobnicowców B-54.

„Dalszy ciąg na str. 2”  
NDP uważa układ monachijski za ważny  
BONN (PAP). Zdaniem zachodniemieckiej neohiperwolskiej narodowo demokratycznej partii (NDP) — układ monachijski z roku 1938 pozostaje nadal w mocy.

W oświadczeniu ogłoszonym we wtorek NDP stwierdza m. in., że również „strony ojczyzny” Niemców sudeckich należą do terytoriów, w stosunku do których Niemcy zgłaszają roszczenia. Każdy rząd federalny jest zobowiązany „popierać służącą walkę Niemców sudeckich i politykę ziomkostwa Niemców sudeckich w sprawie odzyskania terytoriów sudeckich”. Prawo Niemców sudeckich do ojczyzny nie może ulec przedawnieniu.

## Wspólny komunikat o wyniku rokowań między ZSRR a ZRA

MOSKWA (PAP). — W Moskwie ogłoszono w dniu 1 września wspólny komunikat o wynikach rozmów między Związkiem Radzieckim a Zjednoczoną Republiką Arabską.

W komunikacie tym obie strony stwierdzają z zadowoleniem, że w wielu zagadnieniach międzynarodowych ich punkty widzenia są zgodne oraz potwierdzają swą wierność zasadom pokojowego współżycia. Obie strony oświadczają, że bombardowaniom DRW musi być natychmiast położony kres i że postanowienia porozumień geneńskich muszą być w pełni wykonane.

Rząd ZRA oświadcza, że udział ZSRR w drugiej konferencji afrykańsko-azjatyckiej, która ma się zebrać w Algierze 5 listopada 1965 r., przyczyni się do nomyślnego wykonania jej zadań.

Prezydent Naser zaprosił L. Breżniewa, A. Mikojana oraz A. Kosygina do ZRA i przywódcy radzieccy zaproszenie to przyjęli.

Oba rządy stwierdzają — głosi komunikat — że walka narodów przeciwko kolonializmowi i neokolonializmowi we wszystkich jego formach stanowi — ich zdaniem — święty obowiązek, którego nie wolno lekceważyć. Rządy obu krajów potępiają imperialistyczną politykę prowadzoną na Bliskim Wschodzie.

Co do problemu niemieckiego komunikat m. in. głosi: „Rząd ZRA stwierdza, że sytuacja będąca następstwem drugiej wojny światowej doprowadziła do istnienia zarówno NRF, jak i NRD. ZRA uważa za konieczne, by wszystkie strony zainteresowane poczyniły maksimum wysiłków dla pokojowego uregulowania sprawy Niemiec”.

Obie strony podkreślają, że w cisłkiem, że CHRL powinna niezwłocznie zająć należne jej miejsce w ONZ.

## Naser w Belgradzie

BELGRAD (PAP). Na zaproszenie prezydenta Jugosławii, Josipa Broz-Tito, przybył w środę z Moskwy do Belgradu z oficjalną wizytą prezydent ZRA Gamal Abdel Naser. Na lotnisku Naser witali, prezydent Ju goslavii J. Broz-Tito i inni mężowie stanu Jugosławii.

## W TRAGICZNĄ ROCZNICĘ „WRZEŚNIA”

### Wiec ludności, odsłonięcie pomnika i apel poległych w Malborku

W Malborku dla upamiętnienia rocznicy wybuchu II wojny światowej odbył się wiec ludności miasta połączony z odsłonięciem pomnika i apelem poległych w walkach o wyzwolenie Malborka żołnierzy radzieckich. Inicjator budowy pomnika był malborski oddział ZBoWiD.

Wiec odbył się w przepięknej świetlnej scenarii i był połączony z apelem poległych. W malborskich uroczystościach wzięli m. in. udział: zastępca przew. Prezydium WRN Bernard Szczyński, przew. WK FJN poseł Ści, że komitet socjaldemokratyczny Hiszpanii w Sztokholmie poddał krytyczną opinię o rządzie radzieckim zawiarcia układu o współpracy kulturalnej z rządem hiszpańskim wiceprzewodniczący Państwowego Komitetu do spraw Kontaktów Kulturalnych ZSRR M. Pieslak oświadczył: „żadnych rozmów z rządem hiszpańskim o wymianie kulturalnej Związek Radziecki nie prowadzi”. Pieslak podkreślił, że „takie twierdzenia są całkowicie zmyśnione”.

## Wiadomość wysłana z palca...

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, iż w związku z ukazaniem się w prasie zachodniej wiadomości, że komitet socjaldemokratyczny Hiszpanii w Sztokholmie poddał krytyczną opinię o rządzie radzieckim zawiarcia układu o współpracy kulturalnej z rządem hiszpańskim wiceprzewodniczący Państwowego Komitetu do spraw Kontaktów Kulturalnych ZSRR M. Pieslak oświadczył: „żadnych rozmów z rządem hiszpańskim o wymianie kulturalnej Związek Radziecki nie prowadzi”. Pieslak podkreślił, że „takie twierdzenia są całkowicie zmyśnione”.

Z niemieckim dziennikiem zarygano na tę wiadomość w Ministerstwie Kultury ZSRR. Korespondentowi agencji TASS oświadczył w ministerstwie, że nie prowadzono nigdy żadnych rozmów z Hiszpanią.

Takie stanowisko — stwierdzają pracownicy radzieccy zajmujący się sprawami wymiany kulturalnej — bynajmniej nie oznacza, że Związek Radziecki na zawsze zrezygnował z zapoznania narodu hiszpańskiego z kulturą ZSRR, z jego zespołami baletowymi czy też muzykami, którzy zdobyli popularność na świecie. Wielu impresariów zagranicznych proponowało swe usługi dla organizacji w Hiszpanii i występow zespołów artystycznych kraju rad. Były to jednak przywileje osoby, które nie miały nic wspólnego z rządem hiszpańskim.

## Naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii przybył do Polski

WARSZAWA (PAP). W środę — na zaproszenie ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego — przybył z oficjalną wizytą do Polski naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii — gen. piechoty Jaakko Sakari Simelius wraz z małżonką. Gen. Simeliusowi i jego małżonce towarzyszy adiutant generała — ppłk. Erkki Porcila.

## Wypowiedź Johnsona w sprawie Dominikany

WASZYNGTON (PAP). W środę prezydent Johnson złożył oświadczenie na temat Dominikany. Aczkolwiek wyraził on zadowolenie z porozumienia w sprawie tymczasowego rządu dominikańskiego, to jednak ostrzegł, że w tym kraju pozostają jeszcze do rozwiązania „ważne problemy”, gdyż porozumienie to dopiero toruje drogę do ostatecznego uregulowania sytuacji. Cytując oświadczenie prezydenta, agencja LUPI donosi, że władze USA dyskutują obecnie nad sprawą dalszego pobytu w Dominikanie tzw. „międzyamerykańskich sił pokojowych”. Przewiduje się, że pewna część tych sił zostanie — jak wiadomo — głównie z wojsk USA, pozostanie tam do czasu, aż rząd tymczasowy zainstaluje się na dobre i przystąpi do rozwiązywania szeregu żywotnych problemów,

## Minister spraw zagranicznych Danii przybył do Polski

WARSZAWA (PAP). W środę w godzinach wieczornych na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego przybył do Warszawy z oficjalną wizytą minister spraw za-



granicznych Danii — Per Haekkerup wraz z małżonką — Grethe Haekkerup.

Na lotnisku Okęcie, przybrany flagami narodowymi Danii i Polski, gości witali: minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki z małżonką, minister handlu zagranicznego — Witold Trampeżyński, szef Urzędu Rady Ministrów — min. Janusz Wieczorek, wice-minister MSZ — Józef Winić.

W czasie pobytu w Polsce minister Haekkerup przeprowadził oficjalne rozmowy oraz odwiedził niektóre regiony kraju, m. in. Warszawę, Kraków oraz GDAŃSK.

## Per Haekkerup minister spraw zagranicznych Danii

PER HAEKKERUP, od 1962 r. minister spraw zagranicznych Danii w rządzie premiera J. Kruga, wibny działacz partii socjaldemokratycznej ma lat nie spełnia 50, urodził się 25 grudnia 1915 r.

P. Haekkerup wychował się w rodzinie, która zawsze żywo interesowała się życiem politycznym swego kraju, biorąc w nim czynny udział. Od lat młodzieńczych włącza się aktywnie do pracy politycznej. W okresie międzywojennym, a więc w wieku niespełna 20 lat rozpoczyna działalność w młodzieżowym ruchu socjal-demokratycznym. W latach powojennych — 1946—1954 pełnił funkcję sekretarza generalnego Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej (IUSY). Równocześnie jest członkiem rady miejskiej w Kopenhagie.

W r. 1950 z ramienia partii socjal-demokratycznej do stałego wybrany do Folketingu (parlamentu). Pracuje tam aktywnie w komisji spraw zagranicznych. P. Haekkerup pełni równocześnie szereg funkcji w organizacjach o charakterze międzynarodowym. I tak w 1957 r. zostaje wybrany członkiem rady doradczej Zasiada równocześnie w 250-madenski doradczy rady europejskiej. Liczne zajęcia nie przeszkadza mu w prowadzeniu działalności publicystycznej. W specjalnym organie swej partii publikuje artykuły z zakresu polityki gospodarczej.

Od 1962 r. powołany zostaje na stanowisko ministra spraw zagranicznych, które pełni do chwili obecnej. Jest powszechnie określany jako „dynamiczny minister spraw zagranicznych”. Dewizą jego działania jest przekonanie o istotnym wpływie małych narodów na rozwój spraw międzynarodowych i w związku z tym o konieczności aktywnego uczestniczenia małych narodów we wszelkich wydarzeniach o znaczeniu międzynarodowym.

Również aktywna w życiu społecznym i politycznym swego kraju jest małżonka P. Haekkerupa. Jest ona m. in. członkiem Folketingu w mieście w którym państwo Haekkerup zamieszkuje.

## Tragiczny wypadek samochodowy pod Nowym Dworem

WARSZAWA (PAP). We wtorek w późnych godzinach wieczornych na przedmieściu koleją w Nowym Dworze wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy. Samochód „Consul” prowadzony przez obywatelkę brytyjską Krasnorodę Dmochowską jadącą w kierunku Warszawy, z niewyjaśnionych przyczyn, uderzył w zamkniętą zaporę przejazdu, zlamana ją i zderzył się z parowozem pociągu osobowego jadącego z Nasielska do Warszawy. W wyniku zdarzenia samochód zapalił się.

W wypadku poniosła śmierć 7-letnia Ewa, 9-letni Wojciech i 7-letni Andrzej. Stan zdrowia dzieci jest poważny.



Powitanie naczelnego dowódcy sił zbrojnych Finlandii na lotnisku Okęcie. Na zdjęciu od lewej: gen. Simelius, ppłk. Z. Ocieska oraz gen. Bordziłowski. CAE — Telefona

ZSRR protestuje przeciwko wykorzystaniu terytorium Japonii dla agresji na Wietnam

MOSKWA (PAP). — Radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało treść aide memoire, które zostało przekazane japońskiemu chargé d'affaires w Moskwie, R. Sunobe, w związku z nowymi faktami wykorzystywania przez USA terytorium Japonii do agresywnych posunięć przeciwko Wietnamowi. W dokumencie tym stwierdza się, iż wbrew składanym uprzednio przez rząd japoński oświadczeniom, w rzeczywistości rząd ten pomaga Stanom Zjednoczonym w ich akcji rozszerzania wojny w Wietnamie. Rząd ZSRR ponownie wyraża nadzieję, iż rząd Japonii pokornie odpowie kroki, by położyć kres dalszemu wykorzystywaniu terytorium Japonii, jej przemysłu i rezerw ludzkich przez Stany Zjednoczone w celach agresywnych i użyje swego wpływu autorytetu dla przyniesienia do skutku amerykańskiej wobec narodu wietnamskiego.



20-lecie Demokratycznej Republiki Wietnamu

Naród, który ma sto tysięcy zadań

Jest w Hanoi przepiękne jezioro zwane Matym, o którym wiele legend krąży w Wietnamie. Jedną z nich, sięgającą XV stulecia, kiedy Wietnam podbił przez cesarza z dynastii Ming, opowiada o bohaterskim królu Le Loi, który przechadzając się nad brzegami jeziora ujrzał nagie wyłaniające się zeń olbrzymie żółwia. Żółw podał królowi miecz. Le Loi podjął nakaz jeziora i doprowadził lud wietnamski do powstania. Po dziesięciu latach najedźmy musieli uchodzić z kraju.

MINĘŁY wieki. Na przełomie drugiej wojny światowej, kiedy bliska już była kapitulacja Japonii, wietnamskie oddziały rewolucyjne znów poprowadziły lud Wietnamu do powstania, które przyniosło krajowi wyzwolenie zarówno spod okupacji japońskiej jak i spod kilkudziesięcioletniego panowania kolonizatorów francuskich. 2 września 1945 roku na centralnym placu w Hanoi ujęte radością tłumy słuchały w napięciu deklaracji prezydenta Ho Chi Minha, który ogłaszał powstanie Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Większość narodów wyzwolonych rozpoczęła swe nowe życie w warunkach pokojowych. Losy narodu wietnamskiego potoczyły się inaczej. Wietnamska Republika Demokratyczna, zaledwie zorganizowana, stojąca w obliczu zadań gospodarczych i społecznych — została wtrącona w bezitossną, osiem lat trwającą wojnę, narzuconą przez koła finansjery francuskiej, marzące o powrocie na indochińskie plan-tacje.

"Raczej wszystko poświęcić, niż przyjąć niewolę" — głosiła odezwa rządu wietnamskiego z owych czasów. — Kto nie ma karabinu ani szabli, niech walczy łopata, motyka czy drągami. Niech nikt nie pozostanie w tle, niech nikogo nie zabraknie w walce".

Naród wietnamski walczył wszystkimi dostępnymi mu środkami — w dżungli i na polach ryżowych. Ta walka zakończyła się rozgromieniem dziesięciokrotnie silniejszego francuskiego korpusu ekspedycyjnego pod Dien Bien Phu.

UKŁADY Genewskie z 20 lipca 1954 roku, które przewidywały zaprzestanie ognia w całym Wietnamie, a następnie zjednoczenie kraju w drodze walnych wyborów, stwarzały pomyślne warunki dla pokojowej odbudowy kraju. Jednakże ustalony jeszcze na konferencji poczdamskiej przewo-zyczny podział Wietnamu

na część południową i północną stał się znów odskocznią dla rozgrywek imperialistycznych. W oparciu o rządzące na południu rządy kolejnych dyktatorów Stany Zjednoczone przejęły kolonialistyczną rolę na Półwyspie Indochińskim. Niewielka po-czątkowo grupa „doradców” i „jednostek pomocniczych” stopniowo rozrosła się w wielotysięczny korpus ekspedycyjny, który od roku już prowadzi formalną wojnę przeciw ruchowi wyzwolenic-zemu południowego Wietnamu, dokonując jednocześnie niebezpiecznych pro-wokacji przeciw Demokratycznej Republice Wietnamu.

Każdy, kto był na północy w tych trudnych ostatnich miesiącach, musi podziwiać bohaterstwo i niezwykłą wytrwa-łość tego narodu, który od dwudziestu lat znajduje się w stanie wojny, a mimo to zdołał się dorobić ponad ty-siąca nowych zakładów przemysłowych. (, 1954 roku było ich tylko 4), nawoził 1/2 miliona pól ryżowych, wykar-czał pod uprawę roli ogrom-ne polacie dżungli i całkowicie zlikwidował analfabetyzm (przed wojną tylko 5 proc. lud-ności umiało czytać i pisać). I dziś, mimo zagrożenia wojen-nego, mimo niestannych bomb bardowań, fabryki w Hanoi pracują, na ryżowiskach zbier-

ra się plony, w miejscowościach nawiedzanych nalotami szybko usuwa się zniszczenia. „Nasz kraj przeżywa ciężkie chwile — pisze prezydent — poeta, Ho Chi Minh, w jednym ze swych wierszy. — Sto, tysięcy zadań musimy przemyśleć. Bracia, losy państwa zależą od waszych wysiłków. Im większe będą wysiłki wasze, tym większe będzie zwycięstwo”.

NEZWYKŁY duch bohaterstwa, dyscypliny i samozaparcia, przyświecający wszystkim poczynaniom narodu wietnamskiego, przysporzył mu już wiele zwycięstw. Zdobywa mu także uznanie i gorącą sympatię tysięcy ludzi na świecie. W dniu święta narodowego DRW, naród polski jest myślą i sercem z narodem wietnamskim.

Maria JAWORNICKA

Przemówienie ministra oświaty

• Dokończenie ze str. 1

państwo obchodzić będzie uroczystości 1000-lecie swego istnienia. Za kilka dni zostanie oddana do użytku ty-sięcna szkoła wybudowana ze składek społeczeństwa dla upamiętnienia tej rocz-nicy. Młodzież powinna uczcić obchody Tysiąclecia pań-stwa polskiego pracą społecz-ną dla swojej szkoły i środowiska.

Nawiązując do 26 roczni-cy wybuchu II wojny świa-towej min. Tułodziecki po-wiedział m. in.: Tak jak starsze pokolenie — wasi ro-dzice służyli bohatersko oj-czyźnie na polu bitwy, tak wy najlepiej możecie służyć Polsce Ludowej, umacniając jej ustrój socjalistyczny, przyspieszając jej rozwój, po-mnażając siły gospodarcze i kulturalne narodu. Wasza praca dla pokoju i socjali-zmu — to pilna i systema-tyczna nauka, udział w czynach społecznych, kształto-wanie socjalistycznej świa-domości i postawy, umacnia-nie przyjaźni z młodzieżą krajów socjalistycznych, z młodzieżą postępową wszy-skich krajów świata.

W roku przyszłym nazwe

Państwo obchodzić będzie uroczystości 1000-lecie swego istnienia. Za kilka dni zostanie oddana do użytku ty-sięcna szkoła wybudowana ze składek społeczeństwa dla upamiętnienia tej rocz-nicy. Młodzież powinna uczcić obchody Tysiąclecia pań-stwa polskiego pracą społecz-ną dla swojej szkoły i środowiska.

W zakończeniu min. Tułodziecki złożył młodzieży życzenia jak najlepszych wyni-ków w nauce, powodzenia w pracy i w życiu.

Polscy żużlowcy wyjechali na finał mistrzostw świata

W środę wyjechała do NRF drużyna polskich żużlowców, która w najbliższą niedzielę walczyć będzie w miejscowości Kempten w finale drużynowych mistrzostw świata. Na szta drużyna udała się na finałowe spotkanie w tym samym składzie, w którym od-niosła zwycięstwo w półfinale rozegranym w Ufie. Tak więc barw naszych bronić będą: Wy-głenda, Pogorzelski, Woryna, Poddecki i rezerwowi Walo-ższek.

Przeciwkami naszych żu-żlowców będą reprezentacje: Szwecji (broni tytułu mistrza świata), Związku Radzieckiego i Anglii.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Piłkarze MZKS Gdynia wygrali 3:1 z Cracovią

Piłkarze MZKS Gdynia sprawili swym zwolennikom miłą niespodziankę wygrywając na własnym boisku w meczu II ligowym z Cra-covią 3:1 (0:1). Bramki dla MZKS Gdynia zdobyli: w 60 i 80 min. St. Gadecki oraz w 70 min. Włodarczyk, dla Cracovi w 20 min. Haus-sner. Sędziował Stec z Lu-blina.

MZKS Gdynia: Wojciechow-ski, Michalski, Kwiatkowski, Jarząbek, Biełkowski (Baczyń-ski), Motowidło, Z. Gadecki, Ryciak, St. Gadecki, Filipiak, Włodarczyk.

Cracovia: Michno, Chemicz, Rewilak, Antczak, Mikołajczak, Szymczyk, Hausner, Spizak, Stokłosa, Oreczykowski, Kowalik.

Tymczasem po przerwie gdynianie ruszyli ambitnie do generalnego natarcia i uzyskali zdecydowaną prze-wagę, której efektem były

bramki zdobyte przez St. Gadeckiego i Włodarczyka. (st)

Spartakus i Cracovia zwyciężają na inauguracji turnieju piłki ręcznej kobiet

Wczoraj na kortach w So-pocie rozpoczął się między-narodowy turniej piłki ręcznej kobiet z udziałem zes-półów: Spartakusa Buda-peszt, TSC Berlin, Cracovia i Startu Gdańsk.

W pierwszym spotkaniu turnieju Cracovia wygrała ze Startem 4:3 (1:3). Bramki dla Cracovi zdobyły: Soja, Gruca, Popiel i Tobiola, dla Startu: Klepacz 2 i Dubow-ska 1.

W drugim meczu Sparta-kus, dzięki doskonałej grze swej bramkarki wygrał z TSC Berlin 4:2 (3:2). Bram-ki dla Spartakusa zdobyły: Toth 3 i Horszanyi 1, dla TSC Berlin: Neumann i Fo-lak po 1. Dziś dalszy ciąg turnieju. (st)

Jubileusz tych którzy zwodowali „Soldka”

• Dokończenie ze str. 1

43, 10 drobnicowców B-44 i 24 drewnowców B-45.

Statki te wyprodukowano dla następujących armatorów: Pol-ski, Związek Radziecki, Chin, Kuby, Francji i Szwaj-carii.

Po okolicznościowych prze-mówieniach, aktu chrztu Ju-bileuszowej jednostki, która otrzymała nazwę „Kraski-no”, dokonała żona spawa-

cza z pochylni p. Kazimiera Moryla. Wodowanie odbyło się nie, jak normalnie, na pochylni, lecz za pośrednic-twem pontonu i doku pływającego. Zwodowana jednostka jest 40-tym z kolei drewnowcem typu B-45 o nośności 5.900 ton.

W uroczystości uczestni-czył wicekonsul ZSRR w Gdańsku G. Szyłowski. (a)

Składy polskich drużyn na finał lekkoatletycznego Pucharu Europy

Polaki Związek Lekkiej Atle-tyki ustalił składy drużyn re-prezentacyjnych, które starto-wać będą w finałach Pucharu Europy. Mężczyźni wystąpią 11-12 bm. w Stuttgarcie, na-tomiast naszą drużynę kobiecą czekają 2 starty w NRF. 10 bm w Lubecie odbędzie się między-państwowe spotkanie drużyn ko-biecych Polska — NRF. A nastę-pnie 19 bm. nasze lekkoatlet-ki wezmą udział w finałowych zawodach o Puchar Europy. Po meczu w Lubecie reprezentacyj-ny zespół pozostanie w NRF, a do kraju powrócą zawodniczki, które nie będą startowały w Pucharze Europy. A oto składy drużyn:

MĘŻCZYŹNI: 100, 200, 4 x 100 m — Dudzłak, Maniak, Zieliń-ski, Romanowski, Cuch, 400, 4 x 400 m — Badański, Lipoiński, Gredziński, Nowakowski, Fl-ipluk, 800, 1500 m — Wójcik, Ba-ran, Brehmer, 5000 m, 10.000 m — Zimny, Stawiarz, 110 m ppł. — Kołodziejczyk, 400 m ppł. — Martinek, 3000 m z przeszk. — Szklarczyk, skok w dal — Stał-mach, skok wzwyż — Czernik, 1:6, Zdunówna, Lewandowski, trójskok — Schmidt, tyczka — Jędrzejowska, Pokładel 3:6, Sokolowski, kula — Sosgórnik, 6:3, 3:2..

KOBIETY: 100, 200, 4 x 100 m, 80 m ppł. — Kirszenstein, Klobukowska, Kolejwa, Ciepla, Strazińska, 400 m — Gerwin, Choderek, 800 m — Sobieska, Nowakowska, w dal — Kirszen-stein, Salacińska, wzwyż — Bie-dowa, Zielińska, kula — Clar-kowska, Rykowska, dysk — Mo-jek, Rykowska, oszczep — Krawciewicz, Tarkowska.

SKT-Baidon o wejście do ligi tenisowej

Na kortach w Sopocie odbywa się spotkanie tenisowe o wej-scie do I ligi pomiędzy SKT a Baidonem Katowice. Pre-kwady SKT 2:1. Dokończenie gier dziś o godz. 9.

A oto wyniki: Lewandowski — Pokładel 6:2, 6:2, Andre-jewski — Bratek 5:7, 8:8, 6:1, Zdunówna — Jędrzejowska 6:8, 1:6, Zdunówna, Lewandowski — Jędrzejowska, Pokładel 3:6, 6:3, 3:2..

I liga piłkarska

W rozegranych wczoraj spotkaniach I ligi piłkarskiej uzyskano następujące wyniki: Polonia — Ruch 2:1 (2:0), Gwardia — ŁKS 0:1 (0:1), Zagłębie — Szom-bierki 1:2 (1:1), Górnik — Stal Rzeszów 3:0 (0:0).

II liga piłkarska

Garbarnia — Hutnik 2:1 (1:1), Pogoń — Lech 2:1 (1:1), Start — Stal Mielec 1:0 (1:0), Victo-ria Jaworzno — Górnik Kocho-wice 4:1 (1:1), Motor — Lechia 1:1 (1:1), MZKS Gdynia — Cra-covia 3:1 (0:1), Thorez Wal-brzych — Górnik Wałbrzych 1:1 (0:1), Unia Racibórz — Ra-ków 4:1 (0:1).

Table with 2 columns: Team Name and Score. Rows include: 1. Victoria 7:1 10:2, 2. Pogoń 6:2 11:4, 3. Górnik Kochl. 5:3 7:5, 4. Stal Mielec 5:3 4:2, 5. Raków 5:3 3:2, 6. LECHIA 5:3 2:1, 7. Thorez 4:4 6:4, 8-9. Hutnik 4:4 6:6, MZKS Gdynia 4:4 6:9, 10. Górnik Wałbrzych 4:4 6:9, 11. Garbarnia 4:4 5:3, 12. Motor 2:6 2:4, 13. Unia Racibórz 2:6 1:3, 14. Lech 2:6 3:8, 15. Start 2:6 2:5, 16. Cracovia 2:6 1:5.



Zatoka Ha Long

Advertisement for 'ELDORADO' featuring various household appliances like sewing machines, mixers, and irons. Text includes: 'Uprzejmie zawiadamiamy, że dnia 1. 09. 65 r. został uruchomiony ZAKŁAD USŁUGOWY NR 13 w Kwildzynie, ul. Targowa 17 tel. 13-69. Zapraszamy PT klientów z powiatu kwildzyskiego i sztumskiego. Zakład wykonuje solidnie i szybko wszelkie naprawy: PRALEK, MASZYN DO SZYCIA, FROTEREK, ODKURZACZY, MIKSERÓW, SUSZAREK DO WŁOSÓW, MASZYNEK DO GOLENIA, MŁYNEKÓW, ŻELĄZEK, KAWIAREK, KUCHENEK, PIEKARNIKÓW ITP., odpłatnie oraz w ramach gwarancji. — Przewożą silniki elektryczne. 4648-K

Zarząd Portu Gdynia. Wzywa do pracy całą rezerwę robotników portowych grup A, B, C i E od wtorku dnia 31. 8. 65 r. godz. 23 do soboty dnia 4. IX. 65 roku godz. 15 włącznie na wszystkie zmiany. W zmianie I, III i IIII obowiązują zmiany umowne. Jednocześnie Zarząd Portu Gdynia zawiadamia, że odnawia wygasłe umowy i w dalszym ciągu przyjmuje mężczyzn od lat 18 do 45 do rezerwy portowej. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Robót Portowych w godz. od 8 do 10 z wyjątkiem piątków, sobót i świąt. K-4610

ZARZĄD PSS „ZGODA” W WEJHEROWIE zawiadamia, że w dniu 1. IX. 1965 roku w Ośrodku „Praktyczna Pani” przy ul. Walowej w Wejherowie — nastąpiło OTWARCIE „SPOŁECZNEGO KLUBU KOBIEC” Klub ten czynny będzie we wtorki i czwartki w godz. od 16-20. Członkinie i sympatycy — SERDECZNIE ZAPRASZAMY 4598-K

Srebro złom kupuje „Ars Christiana” Gdańsk sklep ul. Szeroka 26 godz. 9-17 3961-K

„WARTBURG 1000” sprzedam. Oliwa, Drzymala 8 tel. 52-02-70. G-7454

KOMORĘ chłodniczą skła daną 7,5 m³ — sprzedam. Starogard Gd., tel. 20-49. „LAMBRETTA 150 Ld” oraz MZ-ES 250/1 sprzedam. Wreszczyk, Włazowa 14-7. po godz. 16. G-7158

POMOC domowa do dziecka na stałe potrzebna. Oliwa, Czerwonego Sztandaru 85 a m. 35, od godziny 16. G-7778

DZIEWCZYNA do dziecka na 6 godzin dziennie — pilnie potrzebna. Warunki dobre. Gdańsk, Pańska 7/8 m. 2, Klimek.

MATRYMONIALNE LEKARKA pozna kultu-ralnego pana do lat 50 z wyższym wykształce-niem, samotnego lub wdowca z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „Dobrosławą”.

LOKALE KIELCE: zamienie miesz-kanie dwupokojowe kom-fort na podobne w trój-mieście. Oferty: Bilik — Kielce, Sienkiewicza 57.

NAUKA KORESPONDENCYJNE kursy księgowości, steno-grafii, języków, Łódź 1 — skrytka 297. PG-1371

LEKARSKIE SPECJALISTA wenerycz-nej, skórnej, dr Lipiński — Sopot, Chrobrego 22, tele-fon 51-06-37. G-7231

PRACA GOSPODIA potrzebna. — Gdynia — Babie Doly — blok III, Gołjanek. KOBIEC do pracy w ogrodnictwie przyjmie za-raz. Wreszczyk, Mickiewi-cza 18, ogrodnictwo.

PRZETARGI I LICYTACJE Zarząd RSP „Jedność” w Tczewie — Górki ogłasza przetarg nieograniczony na zakup 30.000 m kw. okle-ny jesionowej, dębowej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty przyjmuje zarząd do dnia 7. 9. 65 r. w biurze przy ul. Dzierżyńskiego 34. Otwarcie ofert nastąpi dnia 9. 9. 65 r. o godz. 8. Zarząd zastrze-ga sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względ-nie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4608-K

KOMUNIKATY Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Szkłarz” Gdańsk-Oruni- pl. Oruński nr 3 ogłasza nabór uczniów z te-ruenu trójmieścia oraz m. Tczewa do nauki zawodu szkłarskiego. Wiek 14 do 16 lat. Nauka trwa 3 lata. Informacji udziela dział szkolenia spółdzielni, tel. 31-15-00, 31-45-27. 4621-K

Uczniów do nauki zawodu maszynisty drukarskiego przyjmie Gdynska Drukarnia Akcydensowa. Warunki przyjęcia: wiek poniżej lat 18, ukończone 9 klas szko-ły ogólnokształcącej lub równorzędnej, miejsce zamieszkania — trójmieście. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dyrekcja. Gdynia, ul. Mściwoja 9. 4618-K

Absolwenci szkół zawodowych gastronomicznych lub gospodarczych oraz techników gastronomicznych lub gospodarczych, każdy z Was w swojej specjalności znajdzie pracę i może być zatrudniony w zakładach gastronomicznych Powiatowego Spółdzielni Spoży-ców (PSS). Chętnych do pracy w gastronomii przy-jmie zarząd każdej Powiatowej Spółdzielni Spoży-ców, działającej w Waszym miejscu zamieszkania lub w pobliżu. Absolwentom, którzy podejmą pracę w zakładach gastronomicznych spółdzielni, zabezpiecza się prawidłowy przebieg stażu pracy, praktyczne u-regulowanie obranego zawodu i warunki pracy prze-widziane dla pracowników gastronomii. W sprawie uzyskania bliższych informacji należy zgłaszać się do sekcji spraw pracowniczych PSS. 4174-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI Gdańska Stocznia Remontowa zatrudni zaraz ślusar-zy siłnikowych, maszynowych, remontu obrabiarek, kadłubowych, tokarzy, frezerów, wytaczarzy, hydrau-lików, dokerów, malarzy, spawaczy el-ktrycznych, strażaków p. poż., wartowników do staży przem-y-słowej, 80 robotników niewykwalifikowanych do konserwacji statków, 20 robotników niewykwalifikowa-nych na kurs do przycięcia w zawodzie przepal-acza, 10 robotników niewykwalifikowanych na kurs do przycięcia w zawodzie nitera oraz absolwentów za-sadniczych i średnich szkół zawodowych w ww za-wodach na wstępny staż pracy. Wynagrodzenie za pracę wg układu zbiorowego pracy oraz deputat we-gle i inne świadczenia pracownicze. Zgłaszać się w dziale kadry, Gdańsk-Ostrów, ul. Na Ostrowiu. K-4313

Hotel „Orbis-Grand” w Sopocie zatrudni pracza-konserwatora i kierowcę samochodowego kat. I lub II. Zgłoszenia przyjmuje sekcja ekonomiczna. 4548-K

ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH do prac przy malowaniu i konserwacji statków zatrudni na-tychmiast Stocznia Gdańska w Gdańsku. Wynagro-dzenie wg stawek akordowych, obowiązujących w przemyśle metalowym. Warunek przyjęcia: po odby-ciu czynnej służby wojskowej oraz dobry stan zdro-wia. Dla zamieszkałych Stocznia Gdańska gwarantuje zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub na kwatery prywatnych. Na terenie zakładu czynne są bary i stołówki zbiorowego żywienia. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji — Biuro Przyjęć Sto-czni Gdańskiej w Gdańsku, ul. Jana z Kolna nr 31 — telefon 35-20-26. 4395-K

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” w Zble-wie, pow. Starogard Gd. zatrudni natychmiast orga-nizatora rolnictwa. Wymagane wykształcenie średnie rolnicze oraz przynajmniej 3-letnia praktyka zawo-dowa w rolnictwie. Pozostałe warunki do omówienia na miejscu. 4614-K

Uczmy się języków obcych

w Ośrodku Kursów Języków Obcych Spółdzielni Inwalidzkiej Emerytów i Nauczycieli „Wspólna Sprawa” w Gdyni.

Zapisy odbywają się

w sekretariacie ośrodka od 2. IX. 65 r. do 17. IX. 65 r. codziennie (oprócz środy, soboty) w godzinach od 17-19.

Sekretariat ośrodka mieści się

w Gdyni ul. Jana z Kolna 5 w Szkole Podstawo-wej nr 21 (przy placu Kaszubskim). 4582-K

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży ogród, sprzedam. Gdynia — Orłowo, ul. Spo-kojna 10. G-7530

DOMY jednorodzinne, wil-le, mieszkania własności-owe, działki — sprzedaż OTLEWSKI, Gdynia — Abrahama 29. S-3481

DOM wylączony lub po-łowe sprzedam. Kościeryz-na — 22 Lipca 6. PG-1300

GOSPODARSTWO rolne 10 ha ziemi ornej, 1 ha łąki, zabudowane zelek-tryfikowane sprzedam. — Antoni Sass, Bysewo — poczta Firoga, powiat Kar-tuzy. S-3345

SPRZEDAŻ

PLATFORMĘ konna oraz nutrie i klatki sprzedam. Gdańsk — Orunia, Bocz-na 1, przy Żuławskiej 27.





Przez dwa miesiące zwiedzać będą Polskę ghańscy absolwenci Wyższej Szkoły Urbanistycznej w Kanadzie: Virginia Engmann i Peter Nortey. Interesują się polską architekturą współczesną jak i zabytkową. Byli już w Krakowie, Warszawie, Szwynoujściu i Szczecinie. Po powrocie do Akry zużytkują swe doświadczenia w budownictwie we własnym kraju.

Na zdjęciu: Virginia Engmann i Peter Nortey z wizytą u rektora Politechniki Szczecińskiej prof. Piotra Wembczy. CAF — fot. Wecber

Pod żaglami

„Maszyna do nauki żeglarstwa” można nazwać zademonstrowaną ostatnio w Londynie łódź, w której wszystkie arkana żeglarstwa można opanować na lądzie. Mówią w największym skrócie, idea budowy łodzi jest zbliżona do jazdy rowerem na rolkach.

Automatyzm sieci

Jedno z amerykańskich przedsięwzięć eksploatacji kopalni nowego typu, w których manewrowanie sprzętem polowowym zostało tak dalece zmechanizowane, iż do wybrania sieci wystarczy dwóch ludzi, a czas wybrania uważa się za najkrótszy w świecie.

Batalia o studencki „pokoik na Hożej”

Już tylko miesiąc dzieli nas od rozpoczęcia nowego roku akademickiego. Troską napawają wiadomości, że w brzoźnie nieproporcjonalnie mało w stosunku do potrzeb przybędzie nowych Domów Studenckich.

AKADEMIKI uczelni podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, nie będą mogły przysłać przeszło 2.500 studentów rozpoczynających w br. studia. W podobnej sytuacji znalazł się wielu studentów akademii medycznych, uczelni artystycznych, pedagogicznych, wychowania fizycznego i innych. W każdym niemal ośrodku akademickim istnieje deficyt miejsc w Domach Akademickich. Tak jest, niestety, także w Gdańsku.

Dlatego z pełnym poparciem i zrozumieniem widziana jest spróbą prowadzoną obecnie przez Zrzeszenie Studentów Polskich akcja wynajmowania tanich, w cenie 150 — 250 złotych miesięcznie, kwater prywatnych dla studentów, noszących w Warszawie wdzięczną nazwę „POKOIK NA HOŻEJ”.

JEDNAKŻE po ostatniej Uchwale Rady Ministrów o podwyższeniu czynszów dochodzą sygnały, że ceny prywatnych kwater wyrażają podskoczyły w górę, mimo że wynajmujący studentom pokoje nie utracili prawa do dodatku mieszkaniowego, oraz zwolnieni są z dodatkowych opłat za nadmetraż. Chcąc utrzymać dotychczasowe osiągnięcia akcji „Pokoik” Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich zaproponowała Ministerstwu Gospodarki Komunalnej utrzymanie w stosunku do wynajmujących pokoje miodziędzy akademickiej, obrot czynszowych według starych stawek — oczywiście tylko za powierzchnie użytkowaną przez studentów — sublokatorów. Postulat organizacji studenckiej mają być wkrótce rozpatrzone.

Tymczasem w bardzo ciekawy sposób rozwijano na Śląsku kłopoty mieszkaniowe studentów, dla których zabrakło miejsca w DS i kwaterach prywatnych. Na wniosek Rady Okręgowej ZSP w Katowicach utworzono komisję, złożoną z przedstawicieli Wydziału Zatrudnienia WRN, wyższych uczelni i ZSP, która spenetrowała Hotele Robotnicze na terenie Śląska stwierdzając, że niewykorzystanych jest w nich kilkadziesiąt miejsc mieszkal-

nych. Przeprowadzone rozmowy z dyrektorami zakładów pracy i kopalni posiadających hotele. Wynik — 150 studentów zostanie zakwaterowanych w tych placówkach. Korzystnie obchodzą: studenci zdobyli dach nad głową, w zamian poprowadzą w hotelach robotniczych prace kulturalno-oswiatowe, udzielając korepetycji i konsultacji uczącym się i studiującym, a także robotnikom — współpracownikom.

Wiadomo, że nie tylko na Śląsku hotele robotnicze dysponują wolnymi miejscami. Dlatego Śląską inicjatywę warto zainteresować się również choćby u nas, na Wybrzeżu! (L.E.)

SZANSA DEGLEZI ZIELENEJ

POLSKA od lat słynęła jako eksporter drewna. Nadbałtyccy sąsiedzi od nas właśnie sprowadzali maszy do swych żaglowców. Przez długie lata pod ciosami toporów waliły się do rzek karpacie sosny. Nie było im równiejszym wiatrom. Kraj ubożał, świat szukał już nowych surowców, a na wschodnich kresach całe ulice budowano z drewna. Okupant również i w tej dziedzinie pozostawił straszliwe zniszczenia. Nie szedziły nawet rezerwy i parków narodowych. Płynęły lata, aż pojawiły się nowe, nieznane przedtem określenie: deficyt drewna...

ZAKŁADY im. Wielkiego Proletariatu w Elblągu należą do największych tego typu przedsiębiorstw przemysłu drzewnego w kraju. Uruchomione przed kilkunastu laty kosztami 120 mln zł dają dziś produkcję wartości 295 mln zł rocznie, zatrudniając prawie 1800 pracowników. (Ok. 30 proc. załogi stanowią kobiety). Fachowi i gospodarni muszą to być ludzie, skoro specjalna zakładowa komisja rozpatruje corocznie ok. 150 projektów racjonalizatorskich, które zastosowane w produkcji przynoszą oszczędności — zarówno w surowcu, jak i kosztach — obliczane na 2 — 3 mln zł rocznie. Każda wydana na rozwój racjonalizacji złotówka zwraca się tu ponad 11-krotnie. Zorganizowana w zakładach brygada robotniczo — inżynierska własnymi siłami zbudowała ostatnio urządzenie do ciągłego okleinowania krawędzi. Importowano je dotychczas z zagranicy.

Osiągnięcia te, wysoka ocena ruchu racjonalizatorskiego, a zapewne i przekonanie o poważnych zadaniach zakładu oraz dążenie do stałej oszczędności drewna, sprawiły, iż tu właśnie zorganizowano spotkanie, mające na celu wymianę

Merkury, głowa do góry

OFERTA TOWAROWA WARTOŚCI BLISKO 30 MILLIARDÓW ZŁOTYCH, 7,5 TYS. WYSTAWCÓW, 75 TYS. M<sup>2</sup> POWIERZCHNI WYSTAWOWEJ. OTO ZASADNICZE WYMIARY „WYSTAWOWEJ”. CZYLI XVI Z KOLEI TARGÓW KRAJOWYCH, NAJWIĘKSZEGO POŚRÓD WSZYSTKICH DOTYCHCZASOWYCH RENDEZ-VOUS HANDLU I PRZEMYSŁU.

WZAKŻE nie oznacza to wcale, że z efektów Targów Krajowych jesteśmy już w pełni zadowoleni. Przeciwnie. Im więcej towarów, tym więcej swarów. Te ostatnie powstają jednak zbyt rzadko na giełdach w przedstawieli handlu i przemysłu, dają o sobie natomiast powszechnie znać przy sklepowej ładzie.

JAK CIĘ WIDZA?

Wielu wystawców woli unikać na targach odpowiedzi na to pytanie. Daje się to zauważyć przede wszystkim w świetle postulatów o wprowadzenie pełnej eks pozycji branżowej. Chodzi o to, żeby, tak jak to się dzieje np. w Lipsku, towary poszczególnych branż, bez względu na organizacyjną przynależność wytwórców, grupowano razem. A więc np., żeby obok obuwiu produkcyjnego przemysłu kluczowego pokazano na stoiskach obuwie przemysłu terenowego i spółdzielczego, żeby obok wyrobów takich tuż jak „Wawel” eksponowali swoje produkty drobni wytwórcy, żeby obok odzieży z największych fabryk znalazła się odzież wytworzona także przez chałupników. Ten słuszny chałupnik, pozwalający handlowcom porównać, kto w danej branży co ma do powiedzenia — nie był dotychczas i teraz także ma nie być w pełni zrealizowany. Powód? Niektórzy producenci nie chcą.

ORGANIZATORZY targów powiadają, że mają zamiar nie dopuścić do eks pozycji handlowej takich wzorów, które nie mają pokrycia w możliwościach surowcowych i przerobowych. Słusznie. W pawilonach targowych powinno się znaleźć to co na sprzedaż, a nie to co na pokaz. Ale jeśli tak, to bądymy konsekwentni! Czy nie warto by nie dopuścić do targowych stoisk również towarów przestarzałych? Ostatnio mi nisterstwo wprowadziło istotne zmiany w listach towarów, których produkcję przemysł powinien rozwijać oraz takich, których podaż jest całkowicie wystarczająca i nie wymaga powiększenia. Wydaje się jednak, że zmiany te wprowadzono zbyt późno, a w każdym razie zbyt późno przed samymi targami. Trzy tygodnie to stanowczo za mało, aby w ofercie targowej, jeśli ją poważnie traktować, mogło się cokolwiek zmienić.

Wśród innych spraw nazywanych organizacyjnymi, ale które w rzeczywistości mają znaczenie par excellence handlowe, na pierwszym miejscu należy wymienić rolę detalu przy zawieraniu transakcji targowych. Jakoś wciąż, mimo zapowiedzi MHW, nie ma zwracać się do praktyki, że hurt nie pozwala detalowemu ani zignąć, sam decyduje i nie do puszka detalu do głosu. Jest to skądinąd praktyka, która usuwa w cień przedstawicieli sklepów i przedsiębiorstw detalicznych, które są przecież najbliższe klientowi i najlepiej orientują się w jego gustach i wymaganiach, oraz w zmianach, jakie w tym zakresie zachodzą.

OBIECANKI — CACANKI

EFEKTYWNOŚĆ poszczególnych imprez targowych ocenia się, a przynajmniej powinno się oceniać, wyłącznie stopniem wyko-

nia transakcji zawartych podczas targów. Niestety, o cenie ta nie wypadła dotychczas ani celująco, ani nawet dobrze. Co prawda nie ma jakichś generalnych, wiarygodnych analiz. Są tylko szacunki, za zasady nad wyraz (ale bez uzasadnienia) optymistyczne. Wystarczy jednak pogadać z handlowcami, aby przekonać się, jak często transakcja targowa przeradza się w obiegankę-cacankę. Chodzi o wiarę nie tylko o to, czy dany towar, zakupiony przez centralę, lub przedsiębiorstwo handlowe został w ogóle dostarczony, lecz w takiej samej przynajmniej mierze — o spełnienie szeregu podstawowych warunków. Czy producent w pel-

ni wywiązał się z zamówienia pod względem ilości, jakości, asortymentu, terminu dostawy. A rolio się przebieg od wypadków, że kostiumy kąpielowe (piękne, elastyczne!) dostarczano w jesieni, tekstylne obuwie ze mowe (bardzo praktyczne, tanie i poszukiwane!) — pod koniec stycznia itd.

Pełne egzekwowanie zawartych umów! — oto jest nakaz, który handel musi konsekwentnie wcielać w życie. Z kamiennym sercem — jak to kiedyś zapowiadał no. Jeżeli kary konwencjonalne za niewywiązywanie się przez przemysł z targowych kontraktów są za niskie — to trzeba je podnieść. Jeżeli sankcje prawne są zbyt luźne — to trzeba

je zacieśnić. A w każdym razie nie ma żadnych podstaw, aby organizacje handlowe przejawiały w tej mierze nieuzasadnioną delikatność i nie korzystały z przysługujących im uprawnień, oraz precedensowych decyzji arbitrażu gospodarczego. Postulat jak najbardziej jest aktualny, zwłaszcza teraz w świetle uchwały IV Plenum KC PZPR.

Jest charakterystyczne — twierdzą wtajemniczeni — że przemysł woli stosunki z hurtem, unika zaś na ogół, jak diabeł święconej wody, bezpośrednich transakcji z detalem; detal jest bardziej wymagający, m. in. dlatego, że bardziej realnie domaga się realizacji umów bez żadnych dodatkowych warunków. Z tego spostrzeżenia należałoby też jako najszybciej wyciągnąć uogólniające wnioski. Ze rzeczywistość można w tym zakresie o wiele więcej osiągnąć i jak należy to uczynić.

Franciszek SAMBORSKI

Walczyli o niepodległość i wyzwolenie społeczne

W rocznicę września 1939

rozmawiamy z prezesem Zw. Inwalidów Wojennych w Gdańsku

Janem Mączkowskim

Mija 26 lat od dnia w którym faszystom hitlerowski państwem polskiemu na polską rozpoczęli II wojnę światową. Trwały ślad, pięć no mordów, okrucieństw i zniszczeń przetrwał do dziś w postaci muzeów i dokumentów-pamiętek, stanowiących przekonywującą przestrożę.

W tę rocznicę, przywołując na pamięć ból i cierpienie, poprosiliśmy o rozmowę reprezentanta organizacji zrzeszającej ludzi, których wojny dotknęły najbardziej bezpośrednio. Żyj — wśród nas otaczani przez społeczeństwo specjalnym szacunkiem i poważaniem. Pracują w miarę swych sił i możliwości, biorą czynny udział w życiu społecznym. Oto inwalidzi wojenni zrzeszeni w Związku Inwalidów Wojennych.

Założeniem ideowym Związku jest chyba zapewne nie inwalidom wojennym własnego miejsca w społeczeństwie, niesienie im pomocy i ułatwienia wszelkich spraw życiowych. A więc i przynajmniej w poczet członków jest uszanowane określenie: in-

walid wojenny, w walce o wolność, wyzwolenie społeczne Polski i innych narodów. Członkami naszymi są także inwalidzi wojskowi poszkodowani w okresie pokoju. Na członków nadzwyczajnych przyjmujemy wdow i sieroty po zmarłych inwalidach lub poległych żołnierzach.

— Jaki jest stan liczebny okręgu gdańskiego związku?

— Do związku należą 3.463 członków, w tym 560 członków nadzwyczajnych. Wśród nich 1100 osób to inwalidzi z okresu I wojny światowej, 965 inwalidów Ludowego Wojska Polskiego, 664 wojskowych 1939 roku, 106 partyzantów ostatniej wojny, 86 wojskowych WP z Anglii i Francji okresu II wojny światowej, 13 powstańców śląskich i wielkopolskich i inni. W naszych szeregach mamy żołnierzy-pojowników o wolność i niepodległość narodu, będących ofiarami wojen imperialistycznych. Mamy inwalidów nawet z wojny rosyjsko-japońskiej 1904—1905 roku, z pierwszej wojny światowej — z wszystkich trzech armii zaborczych, oraz legionów polskich, z wojny hiszpańskiej — słynnych „Dąbrowszczaków”, mamy żołnierzy września 1939 roku, partyzantów, bojowników podziemia, powstańców warszawskich, żołnierzy, którzy walczyli w pustyniach afrykańskich, w Górach Apenińskich, na drugim froncie inwazyjnym we Francji i w Niemczech. Naszymi członkami są żołnierze z I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, I i II Armii WP, są także uczestnicy rewolucyjnej Armii Czerwonej, bojownicy o wolność wielu narodów świata.

wojen. Takie doświadczenia nie tylko hartują, ale utrwalają dążność do pokoleń budownictwa, przemian wartujących życie w pokoju i spokoju.

— Wielu naszych członków jest ambitnymi i gorącymi działaczami społecznymi. Z drugiej strony inwalidzi nie chcieli być też ciężarem w odbudowującej się socjalistycznej ojczyźnie, chcieli dla niej pracować. Związek zorganizował spółdzielczość inwalidzka, która rozwinęła się. Pomagamy inwalidom w zdobywaniu miejsc w sanatoriach, udzielamy porad prawnych, pomagamy w załatwianiu rent itp. itp.

— Jak związek ocenia stosunek społeczeństwa do inwalidów wojennych?

5 września obchodziliśmy rocznicę odświeżenia i wręczenia sztandaru związkowego ufundowanego nam przez społeczeństwo Wybrzeża. Nasz kontakt ze społeczeństwem jest jak najbardziej ścisły. Organizowanymi jest wiele spotkań z inwalidami wojennymi, wygłaszamy pogadanki, wspominamy. Wszędzie witani jesteśmy szczerze i ciepło. Ma wielu ofiarnych aktywistów znanych społeczeństwu. Wymienić tu można takich jak plik Karola Bacza, inż. Ignacego Brodzkiego, mgr Stefana Rządtkowskiego, Jarosława Wróblewskiego, Izajasza Kuczyńskiego, Ferdynanda Glatte, Andrzeja Gawdzika i wielu innych. W tę bolesną rocznicę wyrażamy nadzieję, że wizerunek nam i całym społeczeństwem będzie nadal utrwalana i zacieśniana. Chcemy iść z całym naszym narodem w równym szeregu.

Rozmawiał:

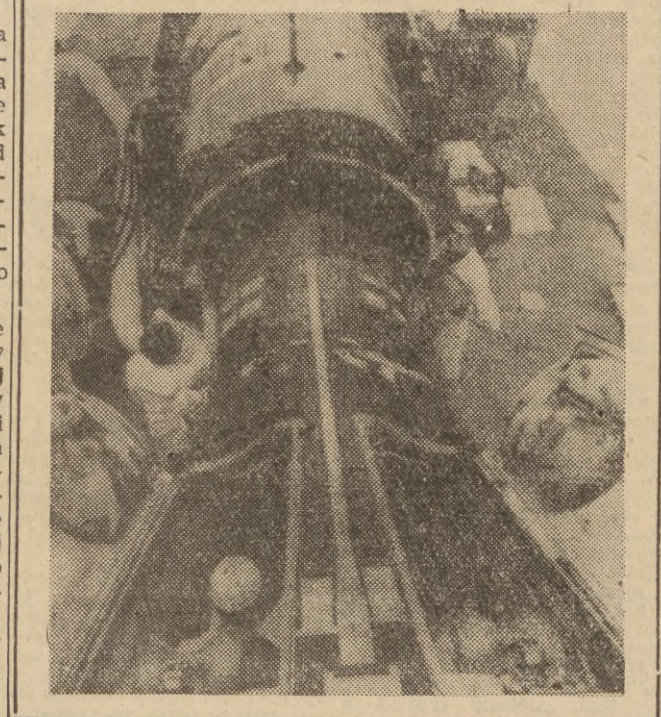
CZ. STANKIEWICZ

Na nasze pytanie odpowiada prezes Związku JAN MĄCZKOWSKI.

— Oczywiście. Związek Inwalidów Wojennych zrzesza byłych żołnierzy fizycznie poszkodowanych w obro-

W amerykańskiej Przeglądzie Kosmicznej na Florydzie urządzono w czwartek „przymiarke” pojazdu kosmicznego „Gemini-6”. Inżynierowie i technicy sprawdzili, czy „Gemini-6”, który ma odbyć lot po orbicie okołoziemskiej w październiku, pasuje do rakiety „Agena”, mającej wykonać pojazd w przestrzeni kosmicznej.

— Inwalidzi wojenni najbardziej doświadczali okrucieństw



Nowa echosonda

Niebawem ma wejść do produkcji nowy typ echosondy nawigacyjnej, wyposażonej w cyfrowy wskaźnik głębokości, znacznie podnoszący dokładność pomiarów: na 100 metrów głębokości błąd w pomiarze nie przekroczy 10 cm.

Kamizelka na medal

W Anglii wypróbowano nowy typ kamizelki ratunkowej przeznaczanej dla marynarzy i rybaków. Dla najważniejszych jej zalet należy zaliczyć zdolność utrzymywania człowieka głową nad powierzchnią wody, nawet wówczas, gdy straci on przytomność.

Windy z Torunia

W ramach współpracy krajów RWPG Toruńskie Zakłady Urządzeń Okretowych specjalizują się w produkcji wind ładunkowych. Do końca 1966 roku załoga toruńska ma wyprodukować 500 wind o dźwigu 3 i 5 ton.

(oprac. zbicz)



### Gdynianie pomagają swemu miastu

Gdynińskie zakłady pracy, organizacje społeczne, dorośli i młodzież w dalszym ciągu realizują podjęte zobowiązania na rzecz miasta oraz deklarują nowe czyny społeczne. Ostatnio właśnie w czynie społecznym pracownicy ADM nr 3 zainstalowali trzy punkty ręczne w osiedlu mieszkaniowym przy ul. Abrahama. Komitet Rodzicielski Technikum Ekonomicznego w Orłowie wykonał swe zobowiązanie pracując przy instalacji oświetlenia terenu szkoły.

Podobne zobowiązanie podjęły i zrealizowały Komitety Rodzicielskie przedszkola nr 7 przy ul. Władysława IV oraz Szkoły Podstawowej przy ul. Admiralskiej na Grabówku. Dzięki ich pracy społecznej zaplecze przedszkola od strony torów oraz dojście do szkoły lasem przy ul. Admiralskiej nie tonie już w ciemnościach.

Rozpoczęły się roboty przy ul. Czolgistów gdzie zaplanowano w czynie społecznym piękny plac rekreacyjny. Załoga GPP „Wybrzeże” układa obecnie kanał deszczowy i przewozy wodociągowe. Gdy zobowiązanie „Wybrzeża” będzie wykonane (a nie wątpimy, że nastąpi to w szybkim czasie) na teren budowy wejdą pracownicy GPB i MPRB. Gdynińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego pomoże miastu przez ułożenie na placu zabaw i wypoczynku płyty betonowej, a Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane usytuuje małe trybuny.

Spółeczny Komitet do spraw Uporządkowania i Upiększania Gdyni sygnalizuje o deklaracji „Dalmoru”. Otóż załoga „Dalmoru” jeszcze w tym miesiącu przystąpi do robót oświetleniowych na kilku ulicach miasta. W Orłowie „Dalmorowcy” zainstalują punkty świetlne przy ulicach Akacyjowej i Klonowej, ponadto dzięki ich

## Ponad 50 tysięcy dzieci

### witało rok szkolny w gdańskich „podstawówkach”

### Kolejna 1000-latka otworzyła swe podwoje

TEN rok był rokiem szczególnego urodzaju: wczoraj oddano gdańskim dzieciom pięć nowych szkół podstawowych, zlokalizowanych w najbardziej dotąd upośledzonych pod tym względem dzielnicach miasta: na Stogach, w Brzeżcu, na Przymorzu, na Zielonym Trójkącie oraz przy Siódmym Dworze, u stóp Osiedla Młodych.

Jedną z tych szkół zburzona została z Funduszu Budowy Szkół Tysiąclecia, mianowicie Szkoła

uroczyście zainaugurowała nowy rok szkolny 1965/66. Każda z tych uroczystości, mimo iż odbywają się one rok rocznie, jest inna, obfituje w jakieś własne wzruszające akcenty, jest przeżyciem na nowo wzruszającym — dla dzieci nauczycieli, rodziców — wszystkich — którzy w niej uczestniczą. We wszystkich szkołach, nie tylko Gdańska, dominował wczoraj podniosły akcent: wczoraj bowiem minęła 26 rocznica tragicznego września,

czesną placówkę oświatową. Dziękując dyrekcji i pracownikom GPP „Wybrzeże”, którzy z taką troską wznosili mury szkoły, dziękując wielu, wielu instytucjom, które przyznęły się do sprawnego i terminowego zakończenia budowy i wyposażenia szkoły. Dziękując również rodzicom, którzy nie szczędzili czasu i trudu, ofiarowując swój czas dla prac porządkowych w szkole.

Po tym zgromadzone dzieci słuchały słów przyrzeczenia uczelniskiego, po każdej stronie odpowiadając chórem „przysiękami”. Przyrzekały więc, że przestrzegając będą regułom uczniowskiego, uczę się, dbać o swoją piękną szkołę, pamiętając, że stanowi ona dobro społeczne, które służy na wielu pokoleniom. Przyrzekały też, że pamiętając o bohaterach Westerplatte, którzy polegli w obronie wolności naszego miasta, o tych, którzy życiem przypłacili wyzwolenie Gdańska spod okupacji hitlerowskiej.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego odegranego przez orkiestrę. Po chwili ciszy na podium wkraczają dzieci obdarzając obecnych gości i nauczycieli wiązankami kwiatów. Głos zabiera przewodniczący Prezydium MRN w Gdańsku Tadeusz Bejlm: gratuluje dzieciom i nauczycielom pięknej szkoły i mówi o tym, że podobną radość przeżywają dziś tysiące dzieci w naszym mieście i całym kraju. W imieniu władz miejskich dziękuje wszystkim budowniczym za trud i ofiarność w budowie szkoły.

Symbolicznego aktu przecięcia wstąpił dokonuje wiceprzewodniczący Prez. WRN Bernard Szczesny. W chwili, gdy nożycami przecina białoczerwoną wstęgę — rozlega się pierwszy szkolny dzwonek, symbolizujący początek pierwszego pracowitego roku nauki w nowej „1000-latce”. Dzień ten — jak w pozostałych szkołach trójmiasta, województwa, całego kraju — zaszędzie w jasnych salach szkolnych ponad 600 dzieci, dumnych z daru, jaki otrzymali...



Podstawowa nr 70 przy Siódmym Dworze. Ogółem z dniem 1 września br. rejeestr gdańskich „podstawówek” powiększył się do liczy 73. Wczoraj ponad 50-tysięczna rzesza dzieci

### Zadania 5-latki już wykonano!

Gdańskie Przedsiębiorstwo Obrót Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi wykonało swe zadania przewidziane w planie pięcioletnim już w dniu 25 sierpnia. Plan na lata 1961-1965 przewidywał obrót wartości 1.092.783 tys. zł, tymczasem do dnia 25 sierpnia br. dokonano obrotu wartości 1.111.500 tys. zł, a więc 101,7 proc. planu. Do końca roku przedsiębiorstwo spodziewa się przekroczyć zadania globalne 5-latki o około 9 procent.

rocznica wybuchu II wojny światowej, która rozpoczęła się właśnie tu, w Gdańsku, na Westerplatte. Pokolenie, które zasiadło wczoraj w ławach szkolnych wie o tym wydarze-



niu z lekcji historii i opowiadań dorosłych. Dlatego trzeba mu o tym przypominać — jak to czyniono wczoraj — unaocnić tragizm jaki niesie z sobą wojna, wpaść świadomością tego, że tylko w warunkach pokoju, w ustroju sprawiedliwym społeczeństwie możliwe jest tworzenie dzieciom i młodzieży tak wspaniałych warunków nauki, radosnego dzieciństwa...

**CHOCIAŻ** wszyscy wiedzieli, że w „1000-latce” przy Siódmym Dworze w Gdańsku uroczystość przekazania szkoły i rozpoczęcia roku szkolnego odbędzie się o godz. 10, znacznie wcześniej przed pięknym, rozległym bulynkiem szkoły gromadziły się tłumy — dzieci, rodziców mieszkańców okolicznych domów. Wreszcie przybyli na uroczystość przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich: wiceprzewodniczący Prez. WRN Bernard Szczesny, poseł na Sejm i przewodniczący WK Frontu Jedności Narodowej Florian Wichacz, przewod. Prez. MRN Tadeusz Bejlm i jego zastępca Ferdynand Mackiewicz, I sekretarz KD PZPR we Wrzeszczu Mieczysław Gorwicz. Władze oświatowe reprezentowali m. in. kurator gdańskiego okręgu szkolnego Franciszek Trnka oraz inspektor oświaty Teodor Delong. Przybył również sekretarz WKZZ Roman Truszczyński, przedstawiciele zakładów pracy, organizacji społecznych oraz kopalni Klimontów — zakładu, który objął opiekę nad szkołą.

Dzieci klasno otęczała front budynku, czekając z niecierpliwością na oficjalną inaugurację roku. Dokonuje jej kierownik „1000-latki” pani Maria Wesolowska; mówi o tym, że to jasna, piękna szkoła i możliwość nauki zawiązująca dzieł ustrojowi, w którym powszechna oświata jest hasłem w pełni, na co dzień realizowanym. Podkreśla wielką rolę władz wojewódzkich i miejskich, które przyznęły się do tego, by dać uczesną placówkę oświatową.

6-letni Ryszard K. wbiegł raptownie na jezdnię ul. Miszewskiego we Wrzeszczu i wpadł pod samochód „Warszawa” nr rej. GA 1191 prowadzoną przez Waldemara B. Chłopiec doznał lekkich obrażeń.

Prowadząca „Volkswagena” nr rej. WE 1654 Krystyna N. jadąc al. Zwycięstwa we Wrzeszczu — nagle zastąpiła, Samochód wpadł na torowisko tramwajowe i przewrócił się do góry kolami ulegając silnemu uszkodzeniu. Ofiar nie było.

## U licealistów

Do odświeżonych, pięknie odmalowanych klas i pomieszczeń szkolnych weszli wczoraj uczniowie IX Liceum Ogólnokształcącego w Oliwie, słusznie też właśnie troche młodzieży, jako gospodarzowi, powierzył szkołę dyr. mgr Wiesław Teter.

### Studenci w zamku

W Bytowie w woj. koszalińskim przebywa obecnie na plenerze malarskim 20-osobowa grupa członków koła plastycznego studentów architektury PG. Młodzi plastycy zamieszkali w zamku, który jest też częstym tematem ich prac. W trakcie pleneru odbywają się spotkania z mieszkańcami Bytowa, zaś na zakończenie zorganizowana zostanie w zamku wystawa prac powstałych na plenerze. (ak)

### Zapisy do Średniej Szkoły Baletowej

Do 5 bm. przyjmują jeszcze zapisy do kl. I. PANSTWOWA ŚREDNIA SZKOŁA BALETOWA we Wrzeszczu, przy ul. Dzierżyńskiego 3. Warunki przyjęcia ukończona III kl. szkoły podstawowej z wynikiem b. dobrym lub dobrym, uzdolnienia muzyczne i taneczne, doskonały stan zdrowia i odpowiednie warunki zewnętrzne. W bieżącym roku szkolnym wyjątkowo doбира się również uczniowie — chłopców do kl. III. Tu warunkiem przyjęcia jest ukończona V kl. szkoły podstawowej, również z wynikiem b. dobrym lub dobrym, doskonały stan zdrowia i odpowiednie warunki zewnętrzne.

Program szkoły obejmuje naukę w zakresie szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego oraz wykształcenie zawodowe, praktyczne i teoretyczne (taniec klasyczny, ludowy, charakterystyczny, gra aktorska, rytmika, historia sztuki tańca i teatru). Ponadto uczniowie zdobywają wykształcenie muzyczne, uczą się teorii muzyki i gry na fortepianie. Dyplom Średniej Szkoły Baletowej uprawnia do pracy w operze, teatrze muzycznych, zawodowych, zespołach baletowych. Po zdobyciu świadectwa dojrzałości, absolwent szkoły może kształcić się dalej na wyższych uczelniach artystycznych i wszystkich innych. Zapisy przyjmowane są w godz. od 10 do 14, tel. 41-49-13.

Chodził jednak o to, żeby młodzież umiała uszanować pracę swoich rodziców, żeby umiała uznać piękny owoc harmonijnej współpracy kierownictwa szkoły z niezawodnym zespołem opiekunów, jakim jest Gdańska Stocznia Remontowa. Dzięki gospodarskiemu podejściu do sprawy, odnowienie i w ogóle odrestaurowanie szkoły kosztowało tylko 150 tys. zł, jakkolwiek zakres prac był olbrzymi, a umiano służyć będzie 16 kółek naukowych, artystycznych, technicznych i sportowych. Przy należytej współpracy rodziców z gromem wychowawców i pedagogów zamierzania te winny okazać się nader owocne. Dużo obiecują sobie profesorowie, wychowawcy i kierownictwo liceum po szkolnym aktywie ZMS, który winien przodować zarówno w nauce, jak i należytym stosunku do szkolnego mienia.

Wczorajsza uroczystość inauguracji nowego roku szkolnego w IX liceum uświetniło wystąpienie jednego z obrońców Westerplatte w 1939 roku ob. Piotrowskiego, po czym z niemałą szczeniścią młodzież wysłuchała radiowego przemówienia ministra oświaty Tułodzińskiego.

### O tym warto wiedzieć

DO 15 BM ...można będzie zwiadać wystawę pn. „Sztuka Młodej Polski”, w pawilonach IWA w Sopocie.

„BABELKI” ...organizują w dniu 5 bm wyścig na trasie Jodłowo-Marszewo-Somonino. Zapisy w klubie GPMB w Gdańsku, Wały Jagiellońskie 16, dziś o godz. 19.

### Pożar we Wrzeszczu

Wczoraj o godz. 16.20 wybuchł pożar przy ul. Partyzantów 11 we Wrzeszczu. Pałła się drewniana szopka należąca do ob. Wawrzyniaka. Pożar był o tyle groźny że w bliskim sąsiedztwie znajdują się garaże i magazyny „Delikatessów”. Sterty opako wań stwarzały groźbę przrzenia się ognia. Dwie sekcje Miejskiej Zastawowej Straży Pożarnej ugasiły pożar, który prawdopodobnie wywołał dzieci. Straty wynoszą 500 zł. (z)

**Teatr**  
GDAŃSK, Teatr Wielki „Zawisza Czarny”, g. 19. SOPOT, Teatr Kameralny, „Ktoś nowy”, g. 19.

GDAŃSK, pl. Zwycięstwa, Cyrk „Poznań”, g. 19.

**ina**

GDAŃSK „Leningrad”, „Lemoniadowy Joe”, cz., od 12 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Kameralne”, „The Beatles”, ang., od 12 l., g. 13.30, 15.15, 17, 18.45, 20.30. „Plast”, „Wyspa Artura”, wł., od 16 l., g. 13.30, 17.45, 20. „Drukarz”, „Rewia snów”, austr., od 16 l., g. 17, 19. „Przyjaźń”, „Swobodny wiat”, radz., od 16 l., g. 17, 20. „Parnorama”, „Trzej muskietierowie”, II s. fr., od 16 l., g. 13.45, 18, 20.15. „Mottawa”, „Hrabia Monte Christo”, fr., od 12 l., g. 18, 19.30. „Gedania”, „I dalej będę śpiewać”, ang., od 12 l., g. 18, 18, 20. „Wrzós”, „Komlczny świat H. Rolda Loyda”, USA, od 12 l., g. 11, 13, 16. „Pierwszy dzień wolności”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Zak”, „Biały kanion”, USA, od 16 l., g. 17, 20. „Wolnizmar”, „Praski blues”, cz., od 12 l., g. 19. „Zorza”, „Przerwany lot”, pol., od 16 lat, godz. 17, 19. „Kosmos”, „Ape Regina”, wł., od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15.

**radio**

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 2 września 1965 r. (CZWARTEK)  
LOKALNE:  
12.40 Morskie problemy świata. 16.05 Muzyka rozrywkowa. 16.35 Muzyczne reminiscencje. 17.00 Prześlad aktualności Wybrzeża. 17.25 Koncert zyczeń z Gdańska. 18.15 Felieton z Filharmonii Bałtyckiej.

OGÓLNOPOLSKIE:  
13.00 „W różnych rytmach”, 13.20 „Przyjaźniaki” — opow. „Kong Hoana. 13.40 Koncert popularny dla czasowilowców. 14.25 Muzyka ludowa Wietnamu. 14.45 „Biełkinta sztafeta”, 15.00 Gra zespołu Wiktor Kolankowskiego. 15.10 Koncert solistów. 15.30 — „Śpiewany piosenki i bawliny się przy muzyce”. 18.50 „O Bulgarii i Bulgarach”. 19.45 Kwadrans Jazzu. 20.00 „Opera w przekroju”. „Hrabina” St. Moniuszki. 21.40 „To dawny Kraków”. 22.10 Muzyka taneczna. 22.30 — „Nasze nagrania”. 20.50 „Nasze biały kruk”, nieznaną powieść A. Dygasińskiego. 21.00 „Arabeski i tarantelle”. 21.20 „Ja i mój mąż Dominik”. 21.25 Gra kwintet B. Brookmeyer. 21.40 Teatrzyk Piosenki „Piccolo”. 21.55 „Piosenka z muzyką”. 22.00 — „Fakty dnia”. 22.07 „Gwiazdy świecą wieczorem”. koncert muzyki rozrywkowej. 22.55 „Miniaturowe poetyckie”. 23.00 — „Piosenka na dobranoc”. 23.05 — 23.15 „Ubiegły tydzień w ONZ”.

**elewixja**  
na dzień 2 września 65 r. CZWARTEK  
17.00 Dziennik, 17.05 „Jak Szary po Polsce wędrował?” i „Dzielnicy rycerzy”. 2 filmy krótkomet. prod. polskiej dla dzieci, 17.25 Wszelchnia TV „Słońce nie jest bogiem”. rep. z Obserwatorium „Astro-nomicznego we Wrocławiu, 17.50 „Płaszyna” film prod. wietnamskiej (od 12 l.), 18.35 „Sam nie wlecie”, 19.00 Koncert solistów, B. Kinasz Mikolajczak — śpiew, H. Palulis — skrzypce, 19.30 „Wietnam walczy”, 19.50 „Dobranoc”, 20.00 Dziennik, 20.25 „Listy z drogi”, 20.35 Przemówienie ambasadora Wietnamskiej Rep. Lud.-Dem., 20.45 „Z dolin łez na równinę uśmiechu” (poezja wietnamska), 21.10 „Jedyna szansa”, 22.30 Dziennik.

### Do znalazry swetra i skafandra

Uczeń jednej z gdynińskich szkół, powracający z wakacji po ciagle, przyjeżdżającym z Olsztyna do Gdańska o godz. 0.07 postawił w dniu 1 bm. w przebiegu czarny skafander popielony oraz popielaty sweter. Znalazcy, tory zaopiekował się zgrabami prosimy uprzejmie o telefon do redakcji: 31-35-00. DZIĘKUJEMY! ad.

### Z kroniki wypadków

Motocyklista Konrad Z. jadący ul. Stągiewną w Gdańsku na SHL nr rej. GK 9357 potracił przechodzącą przez jezdnię Henrykę D. Z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziono ją do szpitala.

6-letni Ryszard K. wbiegł raptownie na jezdnię ul. Miszewskiego we Wrzeszczu i wpadł pod samochód „Warszawa” nr rej. GA 1191 prowadzoną przez Waldemara B. Chłopiec doznał lekkich obrażeń.

## Załoga stacji Gdynia-Osobowa najlepsza w kraju w I półroczu br.

Przed kilku dniami w obecności delegatów wszystkich DOKP, Ministerstwa Komunikacji i ZG ZZZ odbyło się w Warszawie podsumowanie wyników współzawodnictwa za I półrocze br. pomiędzy 13 największymi stacjami osobowymi w kraju (tzw. pokazowymi) jak Warszawa, Poznań, Katowice, Kraków, Lublin itp.

Pierwsze miejsce zajęła zdecydowanie załoga stacji Gdynia-Osobowa, co jest na pewno wielkim sukcesem gdynińskich kolejarzy. Sukces Gdyni przyczynił się m. in. do powierzenia organizacji tegorocznej okręgowej akademii „Dnia Kolejarza” właśnie temu miastu (11 bm). W czasie podsumowywania współzawodnictwa za I półrocze brano pod uwagę takie elementy jak: regularność biegu pociągów pasażerskich, wypracowanie najlepszego współczynnika pracy manewrowej w porównaniu z ub. r., zmniejszenie liczby awarii w czasie jazdy pociągów oraz awarii w pracach manewrowych itp.

Warto przypomnieć, że załoga stacji Gdynia-Osobowa już dwukrotnie w poprzednich latach zajmowała pierwsze miejsce we współzawodnictwie 13 największych stacji osobowych sieci PKP, a obecnie zwycięstwo jest godnym podkreśleniem dotychczasowych osiągnięć gdynińskich kolejarzy w walce o najlepszą obsługę ruchu pasażerskiego.

Nie wolno też zapominać, że załoga tej stacji pracuje jeszcze ciągle w nie najlepszych warunkach i dopiero w ciągu kilku najbliższych lat, po przebudowie całego układu torów oraz peronów i budowie wiat, będzie mogła lepiej obsługiwać podróżnych. Serdecznie gratulujemy pięknej sukcesu załozce stacji Gdynia-Osobowa i jej kierownictwu z naczelnikiem J. Petrykowskim. (st)